

Serce Buddy

Budda Purnima to jedna z najbardziej świętych uroczystości w kalendarzu buddyjskim. Poświęcona jest trzem ważnym wydarzeniom z życia Buddy, jakimi są urodziny, oświecenie i ostateczne połączenie. Przypada w dzień pełni księżyca czwartego miesiąca księżycowego – Wajsakha. W wielu dyskursach, w szczególności wygłoszonych do nauczycieli, studentów i młodzieży, Sathya Sai Baba mówił, że człowiek musi mieć głowę Śankary (założyciela szkoły filozofii niedwoistości), serce Buddy i ręce Dzanaki (znanego króla). Imię i postać Buddy spontanicznie wzbudza uczucia współczucia i pokoju. Jest to spowodowane przede wszystkim życiem w czystości i poświęceniem opartym na zasadzie niekrzywdzenia (ahimsa), jaką wprowadził Budda.

Ponieważ przygotowujemy się do obchodów Budda Purnima, zastanówmy się głęboko nad życiem i naukami Buddy, czerpmy z nich inspirację i starajmy się je stosować w naszym codziennym życiu. Oto wyjątki z dyskursów Sathya Sai Baby, wygłoszonych w czasie świąt Budda Purnima do pojedynczych osób i do grup studyjnych, ukazujące serce Buddy.

Czystość – droga do wyzwolenia

Jak człowiek, który nie jest świadomy własnego człowieczeństwa, może rozpoznać boskość w swoim wnętrzu? Dlatego pierwszym warunkiem niezbędnym jest rozpoznanie przez każdego własnej istoty człowieczeństwa. Opierając się na tej prawdzie, Budda oznajmił, że na początku każdy musi pielęgnować samjak-drizhti (czyste widzenie). Człowiek pozbędzie się nieczystości w ciele, w mowie i w umyśle tylko wtedy, gdy będzie miał czyste widzenie. Zatem pierwszym warunkiem dla każdego człowieka jest *samjak-drizhti*.

Drugą konieczną cechą to samjak-sankalpa (czyste myśli). Każdy musi mieć czyste myśli. Jedyne osoba, która rozwinęła czystość w widzeniu, może osiągnąć czystość w myślach.

Trzecim warunkiem dla każdego człowieka, razem z czystością widzenia i myśli, jest samjak-karma (czyste czyny). Każdy musi wykonywać czyste czyny. Dzięki swojej zdolności rozwijania dobrego widzenia, wzbudzania dobrych myśli i wypełniania dobrych czynów, człowiek ma moc transformacji człowieczeństwa w boskość.

Czwartym warunkiem dla człowieka jest samjak-śruti (słuchanie świętych słów). Gdy ktoś słucha świętych słów, może mieć tylko święte myśli.

Piątą cechą, jaką określił Budda, jest samjak dżiwanam (prowadzenie czystego życia). Co należy rozumieć pod pojęciem „życie”? Nie jest to prowadzenie ziemskiego życia związanego z doczesnymi dążeniami. Prawdziwe życie oznacza nadanie sensu swojemu życiu dzięki doskonałym czynom. Życie człowieka musi być zależne od doskonałości w działaniu.

Następnie Budda oznajmił, że każdy musi dążyć do samjak-sadhana (odpowiedniej praktyki duchowej). Sadhana oznacza wyeliminowanie złych skłonności w człowieku oraz nabycie dobrych i świętych cech. Prawdziwa sadhana polega na wykorzenieniu wszelkiego zła w człowieku. Studiowanie świętych tekstów, medytacja i asceza nie stanowią całości sadhany (ćwiczenia duchowego). Podstawą prawdziwej sadhany jest usunięcie wszystkich nieczystości w umyśle.

Później przychodzi to, co Budda nazywa *samjak-samadhi*, czyli nirwana (ureczywistnienie lub wyzwolenie). Co oznacza słowo *samadhi*? Oznacza jednakowe traktowanie przyjemności i bólu, zysku i straty. Samadhi to *sama-dhi* (równowaga umysłu). Samadhi to patrzenie na światło i ciemność, przyjemność i ból, zysk i stratę, pochwałę i krytykę ze równoważonym umysłem. Budda nazwał tę równowagę umysłu nirwaną.

Rozpoznanie świętości cech wszystkich zmysłów u człowieka stanowi o prawdziwym człowieczeństwie. Na samym początku należy utrzymywać czystość języka. Dotyczy to samjak-wak (czystości w mowie). Język musi być uświęcony dzięki powstrzymaniu się od fałszywej, szkalującej i obraźliwej mowy.

Następnie pojawia się samjak-darszanam (widzenie tylko tego, co jest święte). Musisz widzieć tylko to, co zadowala twoje sumienie. Patrzenie na wszystko, co ziemskie, wcale nie jest właściwym widzeniem. Budda podkreślał znaczenie widzenia dobra, myślenia o dobru, mówienia dobra i czynienia dobra. Patrzenie na wszystko nie jest dobre dla nikogo. Oczu należy używać do patrzenia tylko na to, co jest czyste, co jest święte i co jest budujące.¹

Prawdziwy duch poświęcenia i zadowolenie

Kiedyś zapytano Buddę: „Kto jest najbogatszym człowiekiem na świecie?”. Budda odpowiedział: „Najbogatszym człowiekiem jest ten, kto jest zadowolony z tego, co ma”. Na pytanie: „Kto jest najbiedniejszym człowiekiem?”, Budda odpowiedział: „Ten, kto ma wiele pragnień”.

Maharadża, który słuchał kazań Buddy na temat zadowolenia i wyrzeczenia, chciał uzyskać jego aprobatę.

Budda zawsze miał ze sobą bębenek (rattle-drum). Pewnego razu uczniowie zapytali go: „Mistrzu! Dlaczego zawsze trzymasz przy sobie bębenek?”. Budda odpowiedział: „Ktoregoś dnia zagram na nim osobie, która przychodząc do mnie, zdobędzie się na największe poświęcenie”. Wszyscy bardzo chcieli się dowiedzieć, kto to będzie. W historii tacy ludzie są często zapomniani.

Pragnąc zdobyć ten zaszczyt, Maharadża obładował słonie znacznym skarbem i wyruszył do Buddy. Miał nadzieję, że ofiaruje mu bogactwo i zasłuży na jego pochwałę.

W drodze Maharadzę pozdrowiła starsza kobieta i zwróciła się do niego z prośbą: „Jestem głodna. Czy dasz mi coś do jedzenia?”. Maharadża wyciągnął ze swojego palankinu owoc granatu i ofiarował go kobiecie. Starsza kobieta poszła z nim do Buddy.

W międzyczasie Maharadża także przyszedł do Buddy i z niecierpliwością czekał aż zobaczy, kiedy mistrz zagra na charakterystycznym bębenku. Budda dawno go nie używał. Maharadża został na miejscu.

Słaniając się na nogach, starsza kobieta podeszła do Buddy i ofiarowała mu owoc granatu. Budda niezwłocznie go przyjął i zagrał na małym bębenku.

Maharadża zapytał Buddę: „Ofiarowałem ci tyle złota, a ty nie zagrałeś na bębenku. Jednak uderzyłeś w niego, gdy otrzymałeś mały owoc. Czy to jest wielkie poświęcenie?”.

Budda odpowiedział: „Maharadzo! W poświęceniu nie liczy się ilość. Znaczenie ma wartość poświęcenia. Dla Maharadży to normalne, że ofiarowuje złoto. Lecz jakiego wielkiego poświęcenia to wymaga, gdy starsza kobieta ofiaruje owoc granatu swojemu guru, zamiast zaspokoić własny głód. Nie troszczyła się nawet o swoje życie i dała owoc. Jakie może być większe poświęcenie? Ofiarowanie tego, co niepotrzebne, to nie jest poświęcenie. Prawdziwe poświęcenie oznacza oddanie tego, co jest ci najdroższe, tego, co ma dla ciebie największą wartość”.²

Trzy maksymy

*Buddham śaranam gacczhami,
dharmam śaranam gacczhami,
sangham śaranam gacczhami.*

Te trzy maksymy wskazują, że po pierwsze, należy wyostrzyć intelekt i zdolność do duchowego rozróżniania. Po drugie, inteligencję trzeba wykorzystywać w służbie dla społeczeństwa. Po trzecie, służba musi opierać się na dharmie, czyli prawości. Jeśli będzie się postępować zgodnie z tymi trzema krokami, doprowadzą one do błogości. Nigdy nie krzywdź żadnej żywej istoty w jakikolwiek sposób. Zawsze pomagaj, nigdy nie krzywdź – to esencja nauk Buddy.

Ahimsa paramo dharmah – niekrzywdzenie jest najwyższą dharmą. Przenigdy nie można ranić ani krzywdzić drugiej osoby myślami, słowami lub czynami. Być może zastanawiacie się: „Czy to jest możliwe?”. Tak, z całą pewnością pod warunkiem, że macie silną determinację. Jeśli podejmuje się postanowienie i ma całkowitą determinację, nie istnieje na tym świecie nic, czego nie można osiągnąć. Strach jest wielką przeszkodą na drodze do osiągnięć. Gdy tylko uświadomicie sobie, że ta sama boskość mieszka we wszystkich, nigdy nie będziecie się niczego ani nikogo bali.³

Znajdźcie schronienie w miłości

*Satjam śaranam gacczhami,
ekam śaranam gacczhami,
premam śaranam gacczhami.*

W tym przemijającym i ulotnym świecie istnieje tylko jedno prawdziwe i wieczne. Jest to boskość i to jest to, do czego każdy powinien dążyć. *Satjam śaranam gacczhami* – znajduję schronienie w prawdzie. *Ekam śaranam gacczhami* – znajduję schronienie w jaźni. Wszystko na tym świecie jest przejawieniem boskości; nie ma drugiej istoty takiej jak Bóg. Zasada boskości rządzi całym światem.

Podstawą nauk Buddy jest przesłanie jedności. Budda miał tylko jedno uczucie w sercu, uczucie miłości. Budda uczył: *Dharmam śaranam gacczhami* – znajduję schronienie w prawości, *premam śaranam gacczhami* – znajduję schronienie w miłości. Ludzkość nie może istnieć bez miłości. Powinniśmy kochać wszystkich niezależnie od tego, czy są biedni, czy bogaci. Pieniądze nie mogą stanowić kryterium tego, czy mamy dzielić się swoją miłością z bliźnimi. Pieniądze nie są ważne. Pieniądze przychodzą i odchodzą, moralność przychodzi i wzrasta. Nie rańcie innych. Zawsze pomagajcie, nigdy nie krzywdźcie. Tylko wtedy będziecie mogli osiągnąć stan Buddy.⁴

Do rozważań i dyskusji

1. Jak możemy dążyć do czystości w naszych myślach, słowach i czynach?
2. Jakie kroki możemy podejmować każdego dnia, aby praktykować ograniczanie pragnień i doświadczać zadowolenia?
3. Jak możemy praktykować niekrzywdzenie w myślach, słowach i w czynach?
4. Jak możemy rozwijać ducha poświęcenia?

(dk)

Źródło: <http://www.sathyasai.org/events/festival/buddha-poornima>

¹ <http://sssbpt.info/ssspeaks/volume30/ss30-13.pdf>, May 15, 1997

² <http://sssbpt.info/ssspeaks/volume21/ss21-16.pdf>, June 26, 1988

³ <http://sssbpt.info/summershowers/ss2000/ss2000-08.pdf>, May 21, 2000

⁴ <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume39/ss39-09.pdf>, May 13, 2006